

Czy terroryzm ma coś wspólnego z islamem?

Australijski muzułmanin, skazany za udział w planowaniu zamachu w Melbourne, nie ma wątpliwości, że tak.

Ibrahim Abbas zradykalizował się w wieku dziewiętnastu lat. Jak powiedział, dokonał wtedy „ponownej oceny swojej wiary w Boga i zaczął w niego wierzyć. Stał się religijny, zaczął poszukiwać wiedzy i zapoznawać się z wiarą. Słuchał kaznodziejów, którzy opowiadali o życiu Mahometa. Czytał książki, chodził na wykłady, do meczetu, rozmawiał z ludźmi o religii islamu”. Zaczął również oglądać wyjaśnienia islamskich nauk na Youtube. Wiele z tych filmów zostało nagranych przez Państwo Islamskie i Al-Kaidę. Nagrania zawierały materiały pokazujące egzekucje poprzez ścięcie głowy, instrukcje budowy bomb oraz rozmaite wykłady.

Abil, kuzun Abbasa, pokazał mu nauki kaznodziei [Anwara Al-Awlakiego](#). Sam Abil następnie zginął, walcząc w szeregach Państwa Islamskiego.



Ibrahim Abbas przed sądem

Jako szczerzy zwolennik ISIS Abbas chciał wprowadzić szariat w Australii i wierzył, że dżihad jest jego obowiązkiem: „Gdyby w Australii wprowadzono szariat, (...) wszyscy musieliby go przestrzegać. Musieliby podpisać kontrakt, żeby móc żyć w pokoju wśród muzułmanów – mówił w sądzie. – Każdy, kto by go nie podpisał, musiałby opuścić kraj lub zostałby zabity”.



Abdullah Chaarani, Ahmed Mohamed, Hamza Abbas
(rys.abc.net.au)

Terrorysta obsesyjnie myślał o zabijaniu niewinnych ludzi i urzędników rządowych oraz o niszczeniu publicznej infrastruktury. Wraz z postępowaniem swej radykalizacji spędzał coraz więcej czasu w meczecie Hume Islamic Youth Centre w Coolaroo (przedmieście Melbourne – red.). To właśnie tutaj starał się przekonać – z sukcesem – swoich jedyńskich przyjaciół – brata Hamzę, kuzyna Abdullaha i przyjaciela Mahmeda, do zaplanowania wspólnie ataku terrorystycznego.

Zamach zamierzali przeprowadzić w 2016 roku podczas Bożego Narodzenia, w kilku punktach miasta, żeby liczba ofiar była jak najwyższa. Ibrahim Abbas został skazany na 24 lata więzienia, pozostali oczekują na wyroki.

Abbas, jak wynika z jego wypowiedzi przed sądem, wierzył w sprawę ISIS, a śmierć każdego z dżihadystów odbierał jako wynik wojny ze światem Zachodu, w tym z Australią. „Wierzyłem, że mam obowiązek dokonać w końcu aktu terroru” – oświadczył.

Andrew Bolt

Oprac. Bohun, na podst. www.heraldsun.com.au